



Rada dla Gardzie Khamtrula Rinpoczego *Dziamjang Khjentse Ciekji Lodro*

Om Swasti

Niedościgły Lamo, najwyższe Schronienie, oby Twe stopy zawsze zdołały moją głowę!
Niezrównany dziedzicu Nauk, poprosiłeś mnie o podsumowanie ścieżki w krótkim pouczeniu, które mógłbyś praktykować. Czuję, że to niestosowne, ponieważ brak mi głębokiego doświadczenia, nie chcąc Cię jednak rozczarować, streszczę tu słowa dawnych mistrzów.

Zaczynaj od zburzenia gmachu analitycznego myślenia, utwierdzając się w braku podstawy i korzenia wszechrzeczy. Świadomość dharmakaji, która przekracza zwykły umysł – absolutnie wolna jasność bez punktu odniesienia – nie ma esencji ani tożsamości. To świadomość bez naczynia, nieuchwytna, nieznająca pojęć istnienia i nieistnienia, odwieczności i nicości.

To nie zwykła próżnia, tylko wielka doskonałość, spontaniczność trzech kaji, istota samej jasności u podstawy, wielka dharmakaja.

Doświadczenie jej nie wymaga wymyślnej ścieżki – spocznij po prostu w swojej własnej naturze. Wszystkie inne praktyki, takie jak procesy stwarzania i spełniania, nie będą rozproszeniem. To jest to! Nie trzeba niczego więcej.

Aby uniknąć rozkojarzenia i niepewności, które mogą pojawić się na początku praktyki, bądź uważny i przytomny. W końcu sama uważność rozpuści się we wszechprzenikającym, podobnym bezmiarowi nieba dhatu, w którym nie ma czego chwycić ani uwalniać, nic czystego ani nieczystego. Wszystko pojawia się naturalnie – bez tłumienia i przywoływania, prostoty i złożoności – będąc tylko dynamicznym wyrazem współczującej świadomości: spocznij w niej.

Ten pogląd powinien być stabilny niczym góra, medytacja nieporuszona jak ocean, postępowanie zaś swobodne bez względu na okoliczności. A co się tyczy rezultatu – po prostu spoczywaj w świadomości.

Nie rozpamiętuj przeszłości i nie wyglądaj przyszłości. Cokolwiek jawi się sześciu świadomościom, nie przywiązuj się, daj wszystkiemu płynąć. Na tym polega samowyzwolenie.

Medytuj bez końca nad oddaniem, wyrzeczeniem, miłością, współczuciem i bodhicittą, niedościgłym umysłem Przebudzenia. Nigdy nie zapominaj o znaczeniu urzeczywistnienia praktyki wybranego bóstwa.

Niezrównany, zechciej rozważyć praktyczne wskazówki, które dla Ciebie spisał Ciekji Lodro. Oby ta zasługa opróżniła samsarę.

Ofiarowane Gardzie Kham-u Tulku

Przekład na język polski: Adam Kozieł